

# Fasolki, A ja rosnę

Gdybym była całkiem mała,  
To bym wsiadła do sandała  
I pływała po kałuży  
I nie bałabym się burzy.  
Gdybym wcale nie urosła  
Miałabym z zapalek wiosła  
I robiłabym co chciała  
Gdybym była całkiem mała

A ja rosnę i rosnę  
Latem, zimą, na wiosnę  
I niedługo przerosnę  
Mamę, tatę i sosnę  
Gdybym była całkiem mała  
To w kieszeni bym sypiała  
I chowała do poduszki  
Sny malutkie jak okruszki.  
Gdybym wcale nie urosła  
To bym sobie od was poszła  
Po malutku, po cichutku  
Do krainy krasnoludków

A ja rosnę i rosnę  
Latem, zimą, na wiosnę  
I niedługo przerosnę  
Mamę, tatę i sosnę